

**BWV 33**  
**Allein zu dir, Herr Jesu Christ**

1. Coro

Allein zu dir, Herr Jesu Christ,  
Mein Hoffnung steht auf Erden;  
Ich weiß, dass du mein Tröster bist,  
Kein Trost mag mir sonst werden.  
Von Anbeginn ist nichts erkorn,  
Auf Erden war kein Mensch geboren,  
Der mir aus Nöten helfen kann.  
Ich ruf dich an,  
Zu dem ich mein Vertrauen hab.

2. Recitativo B

Mein Gott und Richter,  
willt du mich aus dem Gesetze fragen,  
So kann ich nicht,  
Weil mein Gewissen widerspricht,  
Auf tausend eines sagen.  
An Seelenkräften arm und an der Liebe bloß,  
Und meine Sünd ist schwer und übergroß;  
Doch weil sie mich von Herzen reuen,  
Wirst du, mein Gott und Hort,  
Durch ein Vergebungswort  
Mich wiederum erfreuen.

3. Aria A

Wie furchtsam wankten meine Schritte,  
Doch Jesus hört auf meine Bitte  
Und zeigt mich seinem Vater an.  
Mich drückten Sündenlasten nieder,  
Doch hilft mir Jesu Trostwort wieder,  
Dass er für mich genung getan.

4. Recitativo T

Mein Gott, verwirf mich nicht,  
Wiewohl ich dein Gebot noch täglich übertrete,  
Von deinem Angesicht!  
Das kleinste ist mir schon zu halten viel zu schwer;  
Doch, wenn ich um nichts mehr  
Als Jesu Beistand bete,  
So wird mich kein Gewissensstreit  
Der Zuversicht berauben;  
Gib mir nur aus Barmherzigkeit  
Den wahren Christenglauben!  
So stellt er sich mit guten Früchten ein  
Und wird durch Liebe tätig sein.

5. Aria (Duetto) T B

Gott, der du die Liebe heißt,  
Ach, entzünde meinen Geist,  
Lass zu dir vor allen Dingen  
Meine Liebe kräftig dringen!  
Gib, dass ich aus reinem Triebe  
Als mich selbst den Nächsten liebe;  
Stören Feinde meine Ruh,  
Sende du mir Hilfe zu!

6. Choral

Ehr sei Gott in dem höchsten Thron,  
Dem Vater aller Güte,  
Und Jesu Christ, sein'm liebsten Sohn,  
Der uns allzeit behüte,  
Und Gott dem Heiligen Geiste,  
Der uns sein Hülff allzeit leiste,  
Damit wir ihm gefällig sein,  
Hier in dieser Zeit  
Und folgend in der Ewigkeit.

**Tobie, mój Panie Jezu Chryste**

Tobie, mój Panie Jezu Chryste  
Powierzam dzisiaj moją duszę.  
Tyś pocieszeniem mym zaiste,  
Żadnego więcej mieć nie muszę.  
Jakoś więc na początku sprawił,  
Nie ma człowieka, co by zbawił  
Mnie od mojej wielkiej biedy.  
Ciebie tylko wzywam tedy  
I w Tobie mam zaufanie.

Boże, mój sędzio sprawiedliwy,  
gdyby nie miłość Twa gorąca,  
Nie ostałbym się przed Twym trybunałem,  
Choćbym próbował sercem całym  
Jeden choć zmazać grzech z tysiąca.  
Duszę mam słabą, miłości za mało,  
By winę mą odkupić całą,  
Lecz kiedy będę jej żałował,  
To w Tobie odnajdę wytchnienie,  
Bo dasz mi swe przebaczenie,  
Żebym się znowu radował.

Chociaż niepewne są me kroki,  
To zanim wyda Bóg wyroki,  
Jezus się za mną u Ojca wstawi.  
I chociaż wielkie są me długi,  
Jezus bez żadnej mej zasługi  
Słowem mnie swoim wybawi.

Na Twą łaskawość, Boże, liczę,  
Choć co dzień łamię przykazania Twoje  
Przed Twoim świętym obliczem!  
Najłżejsze z nich dla mnie za srogie,  
Więc proszę, żeby przed Bogiem  
Jezus się wstawił w sprawie mojej,  
Bym mimo swojej słabości,  
Wciąż nadzieję mógł mieć żywą,  
Że w wielkiej swej łaskawości  
Wiarę mi da On prawdziwą!  
Żeby wstawiennictwo Jego  
Wybawiło mnie od złego.

Boże, któryś jest miłością,  
Napełnij mą duszę ufnością  
I spraw, by ogień miłości  
Silniejszy był od Twej złości!  
Daj, żebym dnia każdego  
Miłować potrafił bliźniego,  
A kiedy wróg przyjdzie nocą,  
Wesprzyj mnie swoją pomocą!

Chwała bądź Bogu na wysokości,  
Ojcu dobroci wszelakiej  
I Jezusowi w synowskiej jedności,  
Co jest zbawienia znakiem,  
Takoż Duchowi Świętemu,  
Bogu w Trójcy jedynemu!  
Tylko dzięki Jego łasce  
Miliśmy Mu mimo grzechów  
Teraz i na wieki wieków.

*Tłumaczenie: Paweł Piszczatowski*